

Świdnik 11.01.2026

Sąd Okręgowy w Warszawie

XII Wydział Karny

Jerzy Warszyński

Sygn. akt XII 1Kp 3727/25

Sygn. SLPS XII 1 Kp 6039/25 (sygn. Prok. 4311-1.Ds 1448.25)

Wniosek dowodowy,

Do zawiadomienia o możliwości naruszenia Konstytucji RP, ustawy z 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, oraz kodeksu karnego – art. 137, przez przedstawicielstwo Republiki Federalnej Niemiec i Ambasadora Niemiec W Polsce.

Uzasadnienie

Wysoki Sądzie, w związku z dziwną informacją telefoniczną otrzymaną 09. 01. 2016, ok. 15:48, (rozmowa 2 min 55s), prawdopodobnie z Sądu Okręgowego z numeru +48 22 4401185, o możliwości zmiany terminu rozprawy, o której jednak mam się dowiedzieć telefonicznie dopiero w poniedziałek 12.01.2026r ok. godz. 8:00, składam wniosek dowodowy. Ponieważ jak wiadomo z danych, mieszkam ok. 180 km od Warszawy i muszę dojechać, co zajmie mi ok. 3 godzin, wyruszając ok. 6:00 i będę w Warszawie ok. 9:00, rano. Więc ok. godziny 8:00 i informacji telefonicznej o przełożeniu terminu rozprawy, będę dojeżdżał do Warszawy.

Proszę o uznanie moich wniosków i skierowanie do ponownego rozpoznania lub nakazu Ambasadrowi Niemiec obecnie Panu Miguelowi Bergerowi żądanej przeze mnie zmiany oraz wyciągnięcia konsekwencji wobec od osób odpowiedzialnych w instytucjach i ich władzach polskich, konkretnie Ministra Spraw Zagranicznych RP obecnie Pana Radosława Sikorskiego, z nieustalonymi pracownikami. Wnoszę o to za naruszenie praw i dóbr państwa polskiego oraz moich praw obywatelskich i społecznych i osobistych, w tym także zdrowotnych z tytułu zagrożenia mojego celu terapeutycznego, czyli zdrowia i życia.

Wniosek o pomoc prawną: ponieważ sprawa dotyczy obszarów polityki, w tym międzynarodowej, mediów i biznesu, a także instytucji z możliwościami prawniczymi i finansowymi niewspółmiernie większymi od moich, a ja nie jestem prawnikiem, wnoszę o udzielenie pomocy prawnej do

uzasadnienia słuszności tej zasady, że nadrzędna jest tu ochrona podstawowych dóbr państwa RP i moich. W załączeniu wniosek.

Prawo i państwo w Polsce, Prokuratury i Sądy mogą pracować przez 24 godziny, państwo prawnicy pracować w pracy i w domu, szukać wszystkich metod i pomysłów, relaksu i terapii także narkotykiem, myśleć o poprawie całe życie zawodowe i prywatne, zwątpić, zgorzknąć lub samemu stanowić i egzekwować samowładczo – lecz w modelu ponazistowskim będzie się to wszystko tylko potęgowało – i patologie, i straty, i środki konieczne do jej zwalczania. Za co gwarantuję i się z tym nie godzę.

Najprostszym przykładem są tu słowa obecnego Prokuratora Generalnego i Ministra Sprawiedliwości, o „przywiezieniu w bagażniku” byłego PG/MS lub niedawne zdarzenie gwałtu na posterunku Policji w Piasecznie, w trakcie libacji alkoholowej. Jak mogło się to wydarzyć w takim miejscu, w takich służbach i po moich 15-letnich formalnych staraniach i propozycjach dla państwa, do likwidacji tych patologii, jak mówię poniżej w pkt. Oprawstwo narkotykowe? Ano, jeżeli władze tego państwa same gloryfikują swój udział w modelu ponazistowskim, to tylko taka przyszłość nas czeka. Jak na moim obrazie Czarnego Władcy z wniosku z 04.01.2026r, interesowność w każdym wymiarze, przemoc i ignorancja płyną na swoich skrzydłach do narkotyku.



Rysunek 1. Jest to moja analiza rysunku jako szczytu wyrachowania, cynizmu i supremacji niemieckiej **w modelu ponazistowskim.**

Ponieważ na tym banerze i reklamie wydarzenia „Wybitny Polak w Niemczech 2025”, pod patronatem polskiego MSZ publicznie i powszechnie ogłasza się, że całe białoczerwone terytorium państwa Polski, pracuje i podlega hegemonii i władztwu barw państwa Niemiec. Na tym rysunku terytorium Polski w barwach niemieckich jest umieszczone na szczycie piramidy, trójkąta, którego podstawę tworzą polskie potencjały, kapitały i możliwości: wybitne polskie osobowości: nauki, biznesu

kultury, sportu i „młodej” przyszłości. Barwy biało-czerwone od samej podstawy do szczytu konturu terytorium Polski, pracują na barwy niemieckie, które w konturach RP są na szczycie tej konstrukcji.

Gdyby to traktować jako dolinę, wówczas wybitne polskie dobra biało-czerwone, spływają wprost w stygmaty niemieckie. Gdyby polskie wybitności traktować jako stopnie lub elementy tułowia, to osobowości, nauka, biznes, kultura, sport i młode potencjały, mają mieć twarz o konturach Polski, lecz w barwach niemieckich. Niemcy i ich supremacja, wyznacza tu i stanowią szczyt sukcesu pracy Polski, jak rości sobie to heimat niemiecki obecnie ponazistowski, od wieków władztwa wobec Polski.

Nawet dobrą wolę wykorzystuje się jako uznanie zgody na władztwo. Szczególnie podkreślona wielkością jest lewa strona plakatu: Wybitny Polak to interes w Niemczech, inny tylko jako sponsor niemieckich interesów. Są to tylko takie intencje i motywacje: supremacji, hegemonii, wyzysku i lekceważenia w niewolnictwie władzy niemieckiego interesu, z łaską wobec Polski. Jak przedstawiałem to z domeny publicznej w dotychczasowych wnioskach.

Nie mogę mieć pretensji do twórców, wykonawców pracy czy nawet biznesu, tylko do ostatecznej zgody na to i patronat państwa polskiego, ponieważ co do zasady, obroną i pilnowaniem ochrony polskiego interesu w tym barw, nadrzędnego racji stanu na arenie międzynarodowej, jest rząd i MSZ, zobowiązani do tego konstytucyjnie, ustawowo oraz międzynarodowo szacunkiem i symetrią w swoich wzajemnych stosunkach. Tego nie ma w postępowaniu Ambasady Niemiec w Polsce oraz w np. takim wydarzeniu – ujawniającej jednoznacznie, wybitnie i dobitnie hegemonii niemieckiej na niekorzyść Polski, jej suwerenności i godności. Słowa ambasadora Niemiec cytowanego zaproszenia mówią wyraźnie, „Niemcy w Polsce” i jest to prezentowane publicznie jako Niemcy w Polsce, zatem obowiązują tu zasady i prawa RP.

Postanowienie Izby Karnej Sądu Najwyższego wskazuje, że: „**Symbole państwowe są wspólnym dobrem społeczeństwa, stanowią niejako odpowiednik dóbr osobistych na szczeblu zbiorowości.**”, dlatego żaden rządzący nie ma prawa robić niczego, co naruszałoby dobra osobiste obywateli, społeczeństwa i państwa – to on musi udowodnić, że potrafi o nie dbać i chronić właściwie. Takie są normy i rzeczywistość we współczesnym świecie, a odstępstwa od tego, zwłaszcza jak w tym przypadku na korzyść ponazizmu, musi nieść odpowiedzialność.

Wysoki Sądzie, w moich wniosku podałem dwa powody jako dwa obszary zainteresowania tą sprawą.

Pkt. I. Oprawstwo narkotykowe.

Jednym jest dziedzina uzależnień, w której obowiązuje model produkcji patologii oparty o ustawy oraz model „behawioru”, a w którym otwarte jest wszystko na produkcję patologii, zaś uniemożliwione i ubezwłasnowolnione są sposoby realnej pomocy i leczenia. Można za chorobę i objawy karać, lecz nie można spowodować leczenia, nawet przymusowego, bez zgody chorego i bez względu na jego stan.

Do wszystkich moich obserwacji i propozycji jakie składałem instytucjom właściwym i wyspecjalizowanym, w roku 2024 nastąpiło rozwiązanie sprawy wieloletniego i ciągłego znęcania się grupy osób zalkoholizowanych do tego stopnia, że nie potrafili sami określić swego istnienia, nad lokatorami wspólnoty mieszkaniowej bloku, w tym nade mną. Trwało to przez ok. 6 lat ciągłych interwencji Policji, zgłoszeń, skarg, wszyscy mówili, że robią wszystko zgodnie z prawem, lecz sytuacja się nie zmieniała, łącznie z groźbami, naruszaniem praw innych mieszkańców, nawet prawa mieszkania, o każdej porze doby.

Na prośbę najbliższych pomagałem w skierowaniu takiej osoby na leczenie, bezskutecznie, a po próbach zemsty na mnie za to, powiadomiłem Prokuraturę w Świdniku sygn. akt 4165-0.Ds.1539.2024, a potem starałem się o rozwiązanie terapeutyczne także w sądzie, sygn. akt II Kp 774/24. Prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2024r, pomimo ciągłości naruszeń i wykroczeń prawie każdej doby oraz wynikających ze stanów chorobowych, czyli trwale nieuleczalnej, więc trwałych – w uzasadnieniu do moich starań pisze wprost, że to nie ma związku z prawem stanowionym w sprawie uzależnień, to ja się naprzykrzam, cytat:

Odnosząc się zaś do zarzutów Jerzego Warszyńskiego fokusujących się na braku działań ze strony rządu, które w należyty w jego ocenie sposób prowadziłyby do przeciwdziałania rozszerzania się alkoholizmu wskazać trzeba, że nie są one trafne.

Czyli to ja po 6 latach skandalicznych zachowań, melin, grózb i naruszania moich praw człowieka, wolności, zdrowia i celu terapeutycznego „fokusuję” się na bezpodstawnym obwinianiu instytucji państwa i ich bezsilności i bezradności. Dalej Prokuratura powołuje się na wyrok w sprawie produkcji patologii związanej z alkoholem, w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie z dnia 7 grudnia 2011 r sygn. I ACa 594/11, a w nim na regułę „co do zasady” jako „ze wszech miar słuszną”. Niestety, ale od strony merytorycznej, to ja mogę być ekspertem, co tu jest „słuszną” właściwością, lecz nie miało to znaczenia także w sądzie. Także to, że najpierw co do zasady, to wszyscy powinni być zabezpieczeni w realizacji swych praw i dóbr, ma być szczęście i pokój na świecie. A wszystkie wyjątki, co do zasady, winny podlegać szczególnym badaniom. Niestety, ostatecznie osoba chora

została prawdopodobnie umieszczona w zakładzie karnym, a jego rodzina musiała sprzedać mieszkanie-melinę.

Zatem problem rozwiązano wyłącznie rękami ofiar, w tym moimi, straciły osoby chore i ich rodziny, a istota problemu produkcji takich patologii, trwa „co do zasady” dalej - funkcjonuje to w takich przypadkach w orzecznictwie od najmniej 15 lat. Cytat:

Podstawowym aktem prawnym regulującym tę problematykę jest istotnie ustawa z dnia 26 października 1982 r. *o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, która kazuistycznie reguluje obowiązki organów administracji publicznej na wszystkich szczeblach, a także daje podstawy do wydawania szczegółowych aktów wykonawczych. Tych na przestrzeni obowiązywania cytowanej ustawy wydano ponad dwadzieścia tysięcy. Już sam ten fakt przesądza w sposób dobitny, że problematyka przeciwdziałania i usuwania następstw nadużywania alkoholu była przedmiotem zainteresowania i prac kolejnych rad ministrów. Absolutnie brak jest podstaw do powiązania przyczynowo-skutkowego dokuczliwych zachowań lokatorów sąsiednich mieszkań z polityką informacyjną, czy profilaktyczną państwa, bowiem co do zasady sprawczą przyczyną uzależnienia od alkoholu są indywidualne wybory konkretnych osób – na co wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 grudnia 2011 r. i pogląd ten należy uznać za wszech miar słuszny. ✓
..

Pkt. II. Model ponazistowski

Drugim powodem jest moje zainteresowanie poszukiwaniami źródeł takich patologii, jak w punkcie pierwszym „Oprawstwo” oraz ich rozwiązania. Ponieważ sam problem intoksykacji i jego mechanizmy są znane i proste, prosta jest też ochrona praw człowieka do wolności, właściwej informacji oraz właściwego leczenia, które są niszczone przez narkotyk oraz system oprawstwa narkotykowego. Lecz bardzo skomplikowane i trudne, niemożliwe również ustawowo, jest stosowanie takiej pomocy i rozwiązań.

Przez prawie 30 lata badałem własne źródła, czerpałem z dostępnej wiedzy, ze źródeł różnych kultur od starożytności Egiptu i w końcu opracowałem model naszej Czarnej Królowej, w przybliżeniu europejskiej Matki Courage Bertolta Brechta oraz model ponazistowski Czarnego Władcy, wskazany w moim wniosku z 04.01.2025r.

Model ponazistowski obecnie jest oparty o niemiecki wzorzec bezodpowiedzialności nawet za zbrodnie wobec ludzkości i stał się wzorcem międzynarodowej patologii, przemocy, terroru, wojen i zbrodni, dla wszystkich jego naśladowców. Bo czemu nie, skoro Niemcy za swoje zbrodnie mogą obarczać Polskę, ofiarę, nawet oskarżeniami o „polskie obozy śmierci”. Zatem może to robić Rosja

np. w wojnie z Ukrainą i inni, we wszystkich takich sytuacjach. Przy takim modelu to się tylko będzie potęgowało, razem z postępem technologii i bezodpowiedzialnością.

Udział niemieckich obywateli po 2WS w konstruowaniu grup terrorystycznych w Azji Mniejszej czy Ameryce Płd., jest znany, np. takim symbolem jest Otto Skorzeny, znany z uwolnienia Benita Mussoliniego. Także poprzednik obecnego ambasadora niemieckiego, po roszczeniach reparacyjnych przypominał skutki roszczeń traktatu wersalskiego po IWS, jak wiadomo skończyło się to agresją na Polskę 1-17 września 1939r.

Dlatego chodzi tu o światowy niemiecki model opłacalności zbrodni, wzorzec bezodpowiedzialności nawet za zbrodnie przeciwko ludzkości dla wszystkich zbrodniarzy – potęgowania się dżumy świata jako wyznaczonej przyszłości planety Ziemi. Zatem przyjmując moje prawa człowieka Generacji 0 za punkt odniesienia, model oprawstwa narkotykowego jest lustrzanym odbiciem modelu ponazistowskiego. Model ponazistowski jest głównym źródłem i przyczyną generowania wszystkich patologii naszej cywilizacji i kultury, w tym stosowania narkotyku i oprawstwa narkotykowego. Zatem muszę się do niego odnosić w sposób bezwzględny, w rozwiązaniu podstawowego problemu oprawstwa narkotykowego w Polsce i takich przypadków, jakie mnie dotyczyły osobiście, jak np. sprawa w Świdniku i niszczenia mojego celu terapeutycznego. Moje sformułowane prawa człowieka Generacji 0, wskazują na istotę rozwiązania obu tych problemów.

Sprawa produkcji patologii narkomanii w Polsce opiera się, jak to określiła Prokuratura w Świdniku po prawie 15 latach od sformułowania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, na jako ze wszechmiar słusznej regule prawnej „co do zasady”. Nie znam uwarunkowań Prokuratury, lecz Sąd jest wolny zasadą niezależności i niezawisłości w ocenie sprawy i stanowieniu orzeczenia, zatem zwracam się o taką ocenę: **Co do zasady- nadrzędności ochrony dóbr symboliki narodu, kultury i państwa oraz jego obywateli**, z uwzględnieniem moich wniosków.

Same podawane przez mnie czyny są formalne, naruszają dobra państwa oraz osobiste obywateli, godności, uczucia, dobra kultury, pamięci, wychowania, wzorca osobowości i patriotyzmu – jak podaję w poniższych cytatach i wypisach.

Wysoki Sądzie, w podanych wnioskach dowodowych dołączyłem zrzuty emblematów niemieckich stosowanych wobec innych państw. Jakby państwo niemieckie znaczyło swój heimat i władzę Dżumy camusowskiej, swego modelu ponazistowskiego nad światem. Dopóki będzie to znaczyło hegemonię bezodpowiedzialności zbrodni, nawet wobec ludzkości, mój wniosek i stwierdzenie o niemieckim wzorcu bezodpowiedzialności zbrodni dla wszystkich zbrodniarzy, są właściwe i aktualne. Bez jego zatrzymania, niosą światu tylko patologie i kres kultury i cywilizacji. I na to prawo musi reagować konsekwentnie.nh



Rysunek przykładowych emblematów niemieckich w ambasadach innych państw świata.

Uzupełnienie z opracowania - CO DO ZASADY OCHRONA PAŃSTWA MA PIERWSZEŃSTWO:

Opracowanie: Agnieszka Kilińska-Pękacz. Prawnokarna ochrona symboli państwowych.pdf

Prawnokarna ochrona symboli państwowych jest ważna dla ich właściwego traktowania. Symbole państwowe służą integracji społeczeństwa z państwem, wyodrębniają państwo na tle innych państw, są istotnym elementem wychowania patriotycznego. Są dobrem wspólnym i odpowiednikiem dóbr osobistych obywateli one chronione:

- prawnie konstytucyjnie i ustawowo;
- znieważenie stanowi przestępstwo formalne (bez konieczności wystąpienia skutku);
- zasada symetrii wobec innych państw;
- nie wolno używać do wykorzystywania w handlu inaczej, niż w formie dozwolonej;

Wypisy i cytaty:

„Szczepując zasadę

subsidiarności prawa karnego, przyjmować należy, że akurat w tym zakresie lepiej jest chronić więcej aniżeli mniej, co odpowiadałoby polskim interesom w relacjach z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi, jak też czyniłoby zadość społecznemu poczuciu w tym zakresie, gdyż każdy przeciętny obywatel chce ich jak najszerszego poszanowania, a miarą przeciętnego obywatela mierzyć trzeba standard ochrony symboli państwowych, w tym ochrony prawnokarnej.

Ochrona:

- ochrona obcych i państwowych symboli, a także ochrona uczuć osób żywiących szacunek do tych symboli;
- szczególnym przedmiotem jego ochrony jest kult symboli narodowych, a ubocznym poczucie godności obywateli;

- główny przedmiot ochrony, którym jest nienaruszalność symboli państwowych, oraz dodatkowy przedmiot ochrony, którym są uczucia osób związanych z tymi symbolami;

- ochronę interesów Rzeczypospolitej Polskiej – w perspektywie poszanowania symboli państwowych, a także chroni on uczucia osób, które szanują symbole państwowe. Natomiast w przypadku art. 137 § 2 k.k. dodatkowo ochronie podlegają stosunki międzynarodowe;

- ochronę interesów Rzeczypospolitej Polskiej w aspekcie poszanowania symboli polskich i obcych. Podobny pogląd reprezentuje J. Kulesza, którego zdaniem rodzajowym przedmiotem ochrony jest tu ochrona Rzeczypospolitej Polskiej, a do indywidualnych przedmiotów ochrony zaliczać należy godność oraz szacunek okazywany państwu;

- Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu sygn. akt. AKz 777/08 z dnia 29 października 2008 r. wskazał, że art. 137 § 1 k.k. przyznaje ochronę interesom Rzeczypospolitej Polskiej związanym z poszanowaniem symboli państwowych, chroniąc jednocześnie uczucia osób żywiących szacunek dla tych znaków;

- Wyrok Izby Karnej SN z 7 listopada 2024 r., sygn. akt V KK 465/24 w sprawie znieważenia flagi państwa.

(<https://www.prawo.pl/prawo/zniewazenie-flagi-polski-w-miejscu-publicznym,530029.html#:~:text=Zniewa%C5%BCenie%20flagi%20Polski%20w%20miejscu%20publicznym%20poprzez,do%20w%C5%82a%C5%9Bciwo%C5%9Bci%20s%C4%85du%20wy%C5%BCszego%20rz%C4%99du%2C%20stanowi%20bezwzgl%C4%99dn%C4%85>)

W doktrynie przyjmuje się, że wynikający z art. 28 ust. 3 Konstytucji obowiązek ochrony prawnej symboli państwowych wymaga regulacji ustawowej. I taka też jest w art. 137 kodeksu karnego. Symbole państwowe są wspólnym dobrem społeczeństwa, stanowią niejako odpowiednik dóbr osobistych na szczeblu zbiorowości.

- Uznając wszystkie wskazane powyżej przedmioty ochrony art. 137 § 1 i 2 k.k. za słuszne i ważne, przyjąć należy, że rodzajowym przedmiotem takiej ochrony jest Rzeczpospolita Polska w szerokim tego słowa znaczeniu, jak również jej interesy. O tym bowiem, co jest rodzajowym przedmiotem ochrony, przesądza umiejscowienie przepisu w danym rozdziale Kodeksu karnego, a analizowany artykuł zamieszczony jest w rozdziale XVII tego aktu prawnego, zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej”. Natomiast indywidualnym przedmiotem ochrony są tu poszczególne symbole państwowe – tak naszego kraju, jak i państw obcych. Są nim także uczucia osób przywiązujących wagę do takich symboli.

- koniecznym warunkiem dla przyjęcia karalności jest działanie publiczne skierowane przeciwko przedmiotom czynności wykonawczej. W rezultacie sprawca musi działać w miejscu ogólnodostępnym lub w sposób widoczny dla nieograniczonej lub większej liczby osób;

- Podkreślić należy, że wśród przesłanek zawartych w art. 137 § 2 k.k. nie ma wymogu, by sprawca wypełnił znamiona czynu zabronionego publicznie, gdyż ustawodawca określił jako miejsce jego popełnienia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Ważne jest to, że ochrona ta ma zastosowanie na zasadzie wzajemności, to jest wówczas, gdy państwo obce zapewnia wzajemność, o czym stanowi art. 138 § 1 k.k.

Artykuł 137 § 2 k.k. przewiduje penalizację czynu zabronionego polegającego na znieważeniu, niszczeniu, uszkodzeniu lub usuwaniu godła, sztandaru, chorągwi, bandery, flagi lub innego znaku państwa obcego, wystawionego publicznie przez przedstawicielstwo tego państwa lub na zarządzenie polskiego organu władzy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawca poniesie odpowiedzialność, jeżeli znak państwowy został wystawiony przez wymienione podmioty. Dodatkowo będzie miało miejsce wystawienie publiczne, gdy umieszczony zostanie znak w miejscu publicznym lub w miejscu dostępnym dla większej lub nieokreślonej liczby osób³⁰.

Przestępstwem wypełniającym znamiona art. 137 k.k. jest znieważenie symboli państwowych. Polega ono na zachowaniu stanowiącym wyraz pogardy, ośmieszenia czy uwłaczania symbolice państwowej, dyskredytującym w zamierzeniu sprawcy określone wartości związane z trwałością państwa jako pewnej organizacji. Znieważenie symbolu państwowego stanowi przestępstwo formalne, co oznacza, że dla przyjęcia klasyfikacji prawnej czynu nie jest konieczne wystąpienie określonego skutku.

W polskich regulacjach dotyczących ochrony symboli i barw narodowych i państwowych, są one pod ochroną przed niewłaściwym wykorzystywaniem, profanacją, niszczeniem, nie można umieszczać na niej grafik i przedmiotów. Ochronę taką regulują szczególną ochroną prawną, jej status i szacunek gwarantują:

- Konstytucja RP, ustawa z 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, kodeks karny – art. 137.

Podstawą prawną ich istnienia jest art. 28 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, zgodnie z którym symbolami państwowymi są godło, barwy i hymn. Szczegółowe kwestie dotyczące ich reguluje ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych.

Art. 1. 1. Orzeł biały, biało-czerwone barwy i „Mazurek Dąbrowskiego” są symbolami Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Otaczanie tych symboli czcią i szacunkiem jest prawem i obowiązkiem każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej oraz wszystkich organów państwowych, instytucji i organizacji.

3. Symbole Rzeczypospolitej Polskiej pozostają pod szczególną ochroną prawa, przewidzianą w odrębnych przepisach.

Art. 5. 1. Barwy Rzeczypospolitej Polskiej stanowią składniki flagi państwowej Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Każdy ma prawo używać barw Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności w celu podkreślenia znaczenia uroczystości, świąt lub innych wydarzeń, z uwzględnieniem art. 1 ust. 2.

Art. 8. 2. Minister właściwy do spraw zagranicznych określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady dotyczące postępowania w sprawach, o których mowa w ust. 1 pkt 1, uwzględniając praktykę i zwyczaje istniejące w państwie przyjmującym, określając sytuacje, w których podnoszenie flagi państwowej jest obowiązkowe, oraz określając szczegółowo jej usytuowanie.

Art. 15. Godło i barwy Rzeczypospolitej Polskiej są umieszczane, a hymn Rzeczypospolitej Polskiej wykonywany lub odtwarzany w sposób zapewniający im należną cześć i szacunek.

Art. 16. 1. Symbole Rzeczypospolitej Polskiej nie mogą być umieszczane na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego. 2. Dozwolone jest umieszczanie na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego godła lub barw Rzeczypospolitej Polskiej w formie stylizowanej lub artystycznie przetworzonej.

Z poważaniem
Jerzy Warszyński

W załączeniu:

1. Wniosek o pomoc prawną